



Nr 150 (732)

październik 2019 r.
Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne

Święto dla tych, serca których należą do Bukowiny



19 czerwca br. XXX
Międzynarodowy
Folklorystyczny Festiwal
«Bukowińskie spotkania»
tradycyjnie rozpoczął się
w Polsce w Jastrowiu
i Pile. W ciągu lata
wędrował rumuńskim
miastem Kypolung-
Moldowanesk, węgierskim
- Bonihady, polskimi
- Lubań i Dzierżoniów.
Finałowa część festiwalu
«Bukowińskie Spotkania»
odbyła się w dniach 28-29
września w Czerniowcach.

PRZED KULTURALNO - Artystycznym Centrum «Wernisaż» w Czerniowcach zebrały się tłumy, żeby posłuchać zespołu folklorystycznego «Jutrzenka» z polskiego miasta Bolesławiec, który cieszył słuchaczy piosenkami zarówno w języku polskim jak i ukraińskim. Tłumy ludzi szły ze strony ul. I. Franki, a ze strony zaułków od hotelu Kijów śpiewając «Iwanku, ty Iwanku» szły kobiety w strojach polskich – chór «Echo Bukowiny» z Lubania. Z innej strony podeszli młodzi ludzie – również Polacy, z rumuńskiej wsi Pojana Mikule. Następnie wszyscy razem – artyści i widzowie – śpiewając i tańcząc rozpoczęli otwarcie 30. jubileuszowych «Bukowińskich Spotkań», oddając hołd inicjatorowi i organizatorowi tego festiwalu, profesorowi Warszawskiego Uniwersytetu, wielkiemu Bukowińczykowi Kazimierzowi Feleszce z okazji 80.

rocznicy urodzin.

Przyjaciół, słynnego na cały świat profesora sławistyki, niezmienny dyrektor «Bukowińskich Spotkań» Zbigniew Kowalski przypomina, jak się zapoznał z Kazimierzem Feleszką. Znany już wtedy naukowiec wziął go, młodego etnografa ze sobą w podróż po Bukowinie, i tak zainspirował kulturą naszego kraju, że pan Zbyszek – będąc rdzennym Polakiem w ciągu 30 lat poszukuje w świecie i łączy ludzi pochodzących z Bukowiny – stąd i nazwa festiwalu. Ważnym celem festiwalu jest nie tylko pielęgnowanie dawnych tradycji i zachowanie językowych dialektów i zwyczajów kulturowych, a przede wszystkim realizacja spotkań ludzi związanych między sobą wspólnym pochodzeniem. Kazimierz Feleszko wspólnie ze Zbigniewem Kowalskim zwiedzili swego czasu setki wiosek na Ukrainie, w Rumunii, w byłej Jugosławii i na Węgrzech,



poszukując bukowińskich Polaków, porzuconych po świecie w ciągu lat wskutek zmian historycznych.

Ilu ludzi odnaleźli się nawzajem, i odnaleźli swoje korzenie dzięki festiwalowi «Bukowińskie Spotkania» nie da się policzyć! Wskutek tego na tle wokalnolubnych występów zaczęły się odbywać konferencje naukowe, w tym roku w Jastrowiu po raz siódmy. («Gazeta Polska Bukowiny» podała artykuł o konferencji w sierpniu br.).

Pan Zbigniew komentował zdjęcia, wyświetlane w migawkach, które na dzień dzisiejszy już są częścią historii, żałując, że uzbierano nie dużo, przede wszystkim z powodu tego, że nie było wtedy możliwości robić ich wiele, i do tego jedno zdjęcie kosztowało dość drogo.

Na ekranie pojawiały się zdjęcia, na których Kazimierz Feleszko spotykał się z Bukowińczykami – M. K a t e r y n c z u k i e m , W. Protsiukiem, O. Sireckim, W. Strutyńskim. Będąc na sali,

oni opowiadali, jakim wesołym, otwartym i szczerym człowiekiem był ich Kazik, jak lubił piosenkę «Bukowino, tyś zielona...», która zabrzmiała na początku wieczoru w wykonaniu teatru tradycji narodowych «Czerniwczańka».

Mikołaj Katerynczuk przypomniał, jak pan Feleszko rozczulił się, przez płacz usłyszawszy tę piosenkę po raz pierwszy w wykonaniu zespołu studentów Uniwersytetu Medycznego «Trembita», piosenkę, słyszaną tylko od rodziców i swoich przyjaciół Polaków, którzy też wyjechali w 1944 r. do Polski.

Orest Sirecki opowiadał, jak Zbigniew Kowalski z Kazimierzem Feleszką przyjeżdżali do Waszkowców i rozmawiali z bukowińskimi Polakami, dowiadując się o zawiłościach ich losu.

Ciąg na str.4.





Oficjalne wyniki wyborów parlamentarnych 2019

Państwowa Komisja Wyborcza przekazała wyniki głosowania ze 100 proc. komisji obwodowych. PiS zdobył 43,59 %, KO – 27,40 %, Lewica – 12,56 %, PSL 8,55 % a Konfederacja – 6,81 % głosów.

Przewodniczący PKW Wiesław Kozielowicz poinformował, że w wyborach parlamentarnych na wszystkie listy kandydatów oddano 18 470 710 ważnych głosów. Najwięcej głosów, absolutny rekord w historii kraju, zdobyło Prawo i Sprawiedliwość – 8 051 935. Na Koalicję Obywatelską zagłosowało 5 060 355 wyborców, na Lewicę – 2 319 946. PSL– Koalicja Polska zyskała 1 578 523 głosów, a Konfederacja – 1 256 953.

Jednego przedstawiciela wprowadzi także Mniejszość Niemiecka, która uzyskała 32 094 głosy (0,17 proc. w skali kraju). Jako komitet wyborczy wyborców mniejszości narodowej jest on jednak zwolniony z przekroczenia ogólnopolskiego progu wyborczego.



Mamy kolejnego Nobla!

Olga Tokarczuk została laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Akademia Szwedzka ogłosiła werdykt w czwartek, 10 października, informując jednocześnie o dwóch zwycięzcach. Olga Tokarczuk otrzymała literackiego Nobla za rok 2018, gdy nagroda nie została przyznana. Z kolei austriacki pisarz Peter Handke otrzymał nagrodę za 2019 rok. Olga Tokarczuk tym samym została piątą laureatką literackiej Nagrody Nobla z Polski po Wisławie Szymborskiej, Czesławie Miłoszu, Władysławie Reymoncie i Henryku Sienkiewiczu.

Jak czytamy w oficjalnym komunikacie, Komitet Noblowski przyznał Oldze Tokarczuk Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury za "narracyjną wyobraźnię, która wraz z encyklopedyczną pasją reprezentuje przekraczanie granic, jako formę życia". Wszystko wskazuje więc na to, że członkowie Akademii przyznając jej to prestiżowe wyróżnienie brali pod uwagę przede wszystkim jej głośną powieść "Bieguni" z 2007 roku, za którą Tokarczuk została już wcześniej uhonorowana m.in. prestiżową Nagrodą Bookera.

Olga Tokarczuk urodziła się w Sulechowie, skąd przenieśli się z rodzicami do Kietrza. Tam ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida.

Jest absolwentką Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie studiów jako wolontariuszka opiekowała się osobami z problemami psychicznymi. Zainteresowała się również pracami Carla Junga, co wywarło wpływ na jej twórczość. Po studiach pracowała jako psychoterapeutka w poradni zdrowia psychicznego w Wałbrzychu.

Ma syna. Mieszka we Wrocławiu i w Krajanowie.



Jako powieściopisarka zadebiutowała w 1993. Wydała wówczas *Podróż ludzi Księgi*. Dużym sukcesem Tokarczuk okazała się wydana w 1996 powieść *Prawiek i inne czasy*. Dalej pisarka opublikowała powieść pt. *Dom dzienny, dom nocny*. Ostatnie historie, opowiadania *Bardo*. *Szopka*.

W 2007 ukazała się jej powieść *Bieguni*. Pracowała nad nią trzy lata. Wspomina, że większość notatek robiła w czasie podróży. „Ale nie jest to książka o podróży. Nie ma w niej opisów zabytków i miejsc. Nie jest to dziennik podróży ani reportaż. Chciałam raczej przyjrzeć się temu, co to znaczy podróżować, poruszać się, przemieszczać. Jaki to ma sens? Co nam to daje? Co to znaczy” – napisała we wstępie. Jak mówi, „pisanie powieści jest dla mnie przeniesieniem w dojrzałość opowiadaniem sobie samemu bajek. Tak jak to robią dzieci, zanim zasną. Posługują się przy tym językiem z pogranicza snu i jawy, opisują i zmyślają”.

Jest uważana za jedną z najwybitniejszych i najbardziej poczytnych współczesnych polskich pisarek. Jej twórczość była tłumaczona na ponad 20 języków.

Źródło: planeta.pl/Wiadomosci

Rekordowa konferencja prasowa

Ponad 14 godzin trwał maraton prasowy prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, podczas którego odpowiadał on na pytania dziennikarzy, bijąc rekord długości rozmów przywódców państw z mediami.

W maratonie uczestniczyło 300 dziennikarzy z Ukrainy i zza granicy, którzy zadali prezydentowi ponad 500 pytań. Po ośmiu godzinach maraton został wpisany do Narodowego Rejestru Rekordów Ukrainy.

Zełenski spotkał się z prasą w otwartym niedawno centrum restauracyjnym „Kyiv Food market”. Podczas rozmowy z dziennikarzami, która odbywała się na pierwszym piętrze budynku, na parterze normalnie działały restauracje, serwując klientom jedzenie. Jedyną przeszkodą dla nich były bramki bezpieczeństwa, przez które trzeba było przejść, by trafić do środka.

Zełenski odpowiadał na pytania, siedząc za stołem, przy którym co pół godziny pojawiała się 10-osobowa grupa dziennikarzy.

Interesowali się oni przede wszystkim lipcową rozmową telefoniczną Zełenskiego z prezydentem USA Donaldem Trumpem, która może doprowadzić do jego impeachmentu, zgodą Ukrainy na zastosowanie tzw. formuły Steinmeiera w sprawie uregulowania konfliktu w Donbasie oraz oczekiwanym szczytem przywódców z dwójki normandzkiej, którzy również zajmują się tematem wojny na Ukrainie.

Zełenski mówił również m.in. o stosunkach Ukrainy z Polską. Podsumował swoją oficjalną wizytę w Warszawie, do której doszło pod koniec sierpnia i spotkanie z prezydentem Andrzejem Dudą.

„Sądzę, że jest tak, jak rozmawialiśmy z prezydentem Dudą: nadchodzi czas, gdy pamiętamy o naszej historii, nie możemy o niej zapominać, ale powinniśmy rozumieć dziś, że istnieje czas obecny, współczesne państwa, współczesne relacje i współcześni ludzie, którzy nie powinni sprzeczać się o rozwiązanie skomplikowanych kwestii historycznych ze strony obu krajów” – powiedział, poproszony przez PAP o ocenę relacji między naszymi krajami.



„Dlatego sądzę, że przed nami jest tylko przyjaźń. Jestem o tym przekonany” – oświadczył.

Zełenski, który w maju zaprzysiężony został na prezydenta Ukrainy, mówił podczas wizyty w Polsce, że gotów jest odblokować prace poszukiwawcze polskich ofiar konfliktów pochowanych na Ukrainie i wyraził nadzieję, iż strona polska uporządkuje ukraińskie miejsca pamięci w naszym kraju. Zełenski zaproponował też prezydentowi Dudzie zbudowanie na granicy Ukrainy i Polski „wspólnego memoriału pojednania”.

W trakcie maratonu prezydent Ukrainy pogratulował również Polsce literackiej nagrody Nobla, którą w czwartek przyznano pisarce Oldze Tokarczuk.

„Gratuluję. Przyjaźnimy się z Polską. Jest to znacząca nagroda literacka. Powiem szczerze, że nie czytałem Olgi Tokarczuk, ale teraz koniecznie trzeba będzie to zrobić. Sądzę, że jest to niezła reklama (twórczości Tokarczuk) dla ukraińskich czytelników” – oświadczył.

„My, Ukraińcy, którzy teraz nas słyszą, również powinniśmy pokazać, że mamy u siebie wielu utalentowanych ludzi” – powiedział Zełenski.

PAP.

Ще один пожежний автомобіль із Польщі

Співпраця між Сторожинецькими районною радою, райдержадміністрацією, міською радою та гміною Жгув розпочалася ще в 2011 році, коли була підписана відповідна угода, яка наповнилася реальним змістом ще 2012-го. Тоді польські колеги передали перший автомобіль Старокрасношорській сільській раді Сторожинецького району.

А нещодавно у селі Стара Жадова Сторожинецької громади відбулася урочиста передача пожежного автомобіля марки «Star» від польських рятувальників. З цієї нагоди на Буковину приїхали представники владних структур Жгова Адам Беднарчик, Мацей Садовський, Владзімеж Качмарек, підприємці з комуни Жгув Ярослав Міржеєвський, Радослав Станяшек, Анджей Гумола, Лукаш Зентара, Томаш Гержала, Міхал Зьолковський.

Голова Сторожинецької громади Микола Карлійчук привітав польських друзів і подякував їм за плідну співпрацю. На заході були присутні представники місцевої влади та громадськості Ігор Матейчук, Ярослав Бартош, Ігор Маніліч, Віталій Гринчук, Іван Савчук, які із задоволенням спілкувалися з партнерами, дякуючи за пожежний автомобіль, який слугуватиме всьому Старожадівському старостинському округу. У своїх виступах і польська, і українська сторони наголошували, що таку плідну співпрацю започаткувало правління обласного Товариства польської культури ім.А.Мицкевича.

Пресслужба Сторожинецької райдержадміністрації.





Granica nie dzieli...

W dniach 26-27 października 2019 r. w Nowym Sokońcu odbyło się robocze spotkanie kierowników polonijnych zespołów folklorystycznych z ukraińskiej i rumuńskiej Bukowiny, biorących udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Bukowińskie Spotkania”.

W tym spotkaniu uczestniczyli:
 - z ukraińskiej strony: Walentyna Wiszniak – kierownik zespołu folklorystycznego „Dolina Siretu” z Tereblecza, Regina Kałuska – kierownik górskiego dziecięcego zespołu folklorystycznego „Dolinianka” ze Starej Huty, Maria Malicka – kierownik zespołu folklorystycznego „Wianeczek” z Piotrowiec Dolnych;
 - z rumuńskiej strony: Agnieszka Polaczek – kierownik zespołu folklorystycznego „Mała Pojana” z Pojany Mikuli, Anna Zielonka – kierownik zespołu folklorystycznego „Sołonzanka” z Nowego Sokońca.



Im towarzyszyli Władysław Strutyński – prezes Organizacji społecznej „Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza” w Czerniowcach (Ukraina), Zbigniew Kowalski – dyrektor festiwalu „Bukowińskie Spotkania” (Polska). Gości przyjmowali gospodarze: Wiktoria Longher – poseł w Parlamencie Rumunii, Gerwazy Longher – prezes Związku Polaków w Rumunii oraz księża z polskich społeczności.

Tematem spotkania było podsumowanie prezentacji zespołów polonijnych z Bukowiny w jubileuszowej 30. edycji Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania” w Polsce, w Rumunii, na Węgrzech i na Ukrainie oraz przygotowanie zespołów do prezentacji na arenach festiwalowych w 2020 roku.

Podczas spotkania wszystkie trzy grupy wiekowe zespołu „Sołonzanka” zaprezentowały kierownikom sposób, w jaki przeprowadzają próby i przygotowują prezentacje swoich tradycyjnych tańców.

Wzruszającą była wspólna msza we wsi Plesza. Po mszy przy Kościele śpiewano stare góralskie pieśni.

Te spotkanie zaświadczyło, że polskie zespoły po obu stronach granicy stanowią jedność i potrzebują stałych spotkań i wspólnego śpiewania dla wzmocnienia polskości Bukowińskiej polonii.

Gerwazy LONGHER, Zbigniew KOWALSKI, Władysław STRUTYŃSKI.



Zuстріч у Катовіцах

Під час ІХ Європейського конгресу малого і середнього бізнесу, який відбувся у польському місті Катовіце, заступник голови ОДА Ігор Богатирець і директор департаменту регіонального розвитку ОДА Віктор Подорожній зустрілися з пані директоркою департаменту економіки та міжнародної співпраці Александрою Монсіол-Шатковською й віцепрезидентом Спеціальної економічної зони Катовіце Анджеєм Забеглінським.

Метою зустрічі стало поглиблення міжрегіональної співпраці, обмін досвідом у частині підтримки малого і середнього бізнесу, розв'язання проблем підприємництва, налагодження конструктивної взаємодії влади та бізнесу, покращення інвестиційного клімату, тощо.

Польща стала на шлях ринкових і демократичних перетворень понад два десятиліття тому. На цій хвилі, аби прискорити процеси реструктуризації економіки регіонів, парламент прийняв акт про створення спеціальних економічних зон — адміністративно відокремлених частин польської території, призначених для ведення підприємницької діяльності на пільгових умовах. Такий досвід є унікальним для України.

Між Чернівецькою областю і Шльонським воеводством свого часу була підписана угода

про співпрацю, що значно спрощує зовнішньоекономічну взаємодію суб'єктів підприємництва області та воеводства.

Буковинська делегація відвідала також підприємство K&K Recykling System, яке займається виробництвом обладнання для переробки твердих побутових відходів, зокрема пластику.

Цей завод виробляє лінії для для миття сильно забруднених пластиків, для переробки сільськогосподарської плівки, нетканого рослинного покриву, штучної трави стадіонів, рибальських сіток, Tetra Pak-упакування, контейнерів для тонера, поліпропіленових мішків.

Очільник чернівецької делегації Ігор Богатирець акцентував увагу на важливості налагодження співпраці, адже встановлення такого обладнання і його подальша експлуатація дозволяє вирішувати одночасно декілька важливих проблем: покращити екологічну ситуацію області, налагодити виробництво полімерних гранул, що сприятиме розвитку економіки, залученню додаткових інвестицій в регіон, створенню нових робочих місць та збільшенню надходжень до бюджету.

Пресслужба Чернівецької облдержадміністрації.

«Від Міжмор'я до Ініціативи Трьох Морів»

На запрошення ректора Вищої школи бізнесу і підприємництва Павела Готовецького делегація Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича взяла участь у міжнародній науковій конференції «Від Міжмор'я до Ініціативи Трьох Морів. Інтеграція та концепції колективної безпеки в Центральній і Східній Європі у XX та XXI століттях», яка відбулася 17-18 жовтня у польському місті Островець-Свентокшиський.

Учасниками конференції від факультету історії, політології та міжнародних відносин були завідувач кафедри міжнародних відносин, професор Юрій Макар, професор Сергій Федуняк, доцент Віталій Макар та асистент Олександр Руснак.

Юрій Макар і Віталій Макар підготували доповідь «Східне партнерство – участь України». Професор Сергій Федуняк висвітлював тему «Нова українська влада: безпекові ризики й можливості», а Олександр Руснак говорив про «Проекти каналів Балтійське море – Чорне море у міжвоєнний період».

Джерело: офіційний сайт ЧНУ.



Święto dla tych, serca których należą do Bukowiny



Ciąg ze str. 1.

PROFESOR BODNAR w swoją kolej opowiedział, o tym, że będąc prezesem związku studentów Uniwersytetu Medycznego organizował wyjazd wokalnno-taneczny zespołu «Trembita» na pierwszy festiwal «Bukowińskie Spotkania». Odbywało się to w 1990 r. i władze komunistyczne bardzo się zainteresowały pytaniem, dlaczego przyszłych lekarzy zaproszono za granicę. Pytanie brzmiało: «Czy wszędzie występowałyście na terenie Związku Radzieckiego?».

Bogdan Bodnar zatelefonował wtedy do Kazimierza Feleszki i poprosił go o pomoc. Pan Kazimierz zorganizował zaproszenie dla grupy wojsk radzieckich, którzy dyslokowali się w Polsce, więc zespół «Trembita» wyjechał do Polski, i nie tylko występował na festywalu, a również przed żołnierzami w koszarach wojskowych.

WŁADYSŁAW STRUTYŃKI powiedział o wspólnej pracy w przygotowaniu konferencji naukowych oraz redagowaniu postkonferencyjnych prac naukowych.

Na tym spotkaniu można było usłyszeć fragment książki Kazimierza Feleszki

«Bukowina – miłość moja» – czytany przez Tatianę Tatarczuk z zespołu «Czerniwczanka». Dyrektor Centrum Metodyki Nauczania Języka i Kultury Mikołaj Szkriblak i przewodnicząca Oddziału Miejskiego Kultury Julia Saftenko zawiadomili, o umowie z byłą studentką Feleszki, a obecnie profesorem Instytutu Słyszczki



Polskiej Akademii Nauk Heleną Krasowską, która pochodzi z Panki rejonu Storożynieckiego, tłumaczenia tej książki. Zapewniając przy tym, że dzieło «Europa w miniaturze», zatytułowane na cześć Bukowiny przez Kazimierza Feleszkę, zobaczy świat następnego roku – ku czci 20. rocznicy wydania oryginału.

Przez całą sobotę Czerniowce żyły festiwalem «Bukowińskie Spotkania», który wypełniał ulice miasta w pieśnią i tańcem. Na ulicy O.Kobyłańskiej przy Domu Polskim występowały «Jastrowiacy», «Jutrzenka» i «Echo Bukowiny», na placu Centralnym przy Domu Rumuńskim – zespoły «Floride Bukowina», «Obcina Stanisoarei», «Plalurile Pojoratej», «Piatra Soimului» z powiatu Suczawskiego. Następnie wszyscy razem wyruszyli do Teatru Letniego w Parku Kultury i Rekreacji im. T.Szewczeni. Nie da się opisać całego festiwalu, który trwał od 18 do 22 września, w którym wzięło udział więcej niż 30 zespołów obwodu czerniowieckiego i liczni goście. Otwierała festiwal teatralizowana kompozycja «Bukowina świętuje», w której wzięli udział prawie wszyscy obecni amatorzy, a choreograficzna część prezentowała wielokulturowość naszego kraju: tancerze w parach, ubrani w typowe stroje tańczyli tańce różnych narodów, wśród których brakowało tylko krakowiaka i poloneza. To zdziwiło widzów i przede wszystkim Polaków.

Obecnych na sali i również wszystkich uczestników koncertu galowego powitał p.o.



przewodniczącego Obwodowej Administracji Państwowej Mychajło Pawluk i zastępcą przewodniczącego Rady Obwodowej Inga Makowiecka. Przewodnicząca Departamentu Kultury Administracji Obwodowej Wira Kytajgorodska wręczyła reżyserowi święta, etnografowi Iwanowi Petrusiakowi Odznaczenie Ministerstwa Kultury Ukrainy. Burmistrz Czerniowiec Oleksij Kaspruk wręczył Zbigniewowi Kowalskiemu odznaczenie «Ku chwale Czerniowiec».

CIEKAWOSTKĄ KONCERTU galowego zostały symboliczne cyfry XXX utworzone przez przeplatanie szerokich wstążek tańczącymi dziewczynami z zespołu «Junist». Prowadzący Andrej Cyganok i Julia Fedoruk, po raz kolejny powitali wszystkich z 30. jubileuszem Międzynarodowego Folklorystycznego Festiwalu «Bukowińskie Spotkania».

Wśród licznych uczestników największą uwagę widzów zyskał zespół folklorystyczny górali czadeckich «Dolina Siretu» z Tereblecza (kierownik – Walentyna Wysznak) i zespoły polskie «Jastrowiacy», «Jutrzenka» oraz «Echo Bukowiny».

Przygotowując się do festiwalu z nieznanymi przyczyn ominięto zasłużone dla kultury polskiej zespoły «Echo Prutu» i «Kwiaty Bukowiny» z Czerniowiec, «Doliniankę» i «Wianeczek» z rejonu Storożynieckiego. Ostatni zespół m.in., był uczestnikiem wszystkich festiwali w ciągu 30 lat, dlatego nie trudno się domyśleć, jak się czuła pani Maria Malicka – kierownik zespołu «Wianeczek», rodzina której mieszka wiele lat w Jastrowiu, ale sercem zawsze jest z Bukowiną.

Mimo tej odrobiny dziegciu w beczce miodu, festiwal odbył się na wysokim poziomie.

Widzowie cieszyli się występami zagranicznych gości nie tylko w Teatrze Letnim w Czerniowcach, a również w Rewakiwciach w «Bukowińskiej Troji» – na uroczystościach obwodowych «Bukowińska jesień-2019».

Antonina TARASOWA.
Zdjęcia Władysława STRUTYŃSKIEGO.

«Czerwona Ruta» wraca do domu

We wrześniu br. w Czerniowcach odbył się festiwal piosenki i muzyki współczesnej «Czerwona Ruta - 2019». W tym roku festiwal obchodzi 30. rocznicę swojego założenia

– We wrześniu 1989 roku właśnie tu w Czerniowcach odbyło się wydarzenie o wysokim znaczeniu kulturalnym ważne nie tylko dla naszego miasta, ale również i kraju – powiedział pełniący obowiązki dyrektora festiwalu Myrosław Melnyczuk. – Po raz pierwszy na cały świat zabrzmiała współczesna piosenka ukraińska. Wielu wykonawców występujących na festiwalu «Czerwona Ruta» później zostało wybitnymi piosenkarzami. Corocznie festiwal przyjmuje z radością nowe ukraińskie talenty. Przygotowania w ciągu dwóch ostatnich lat owocowały XXX festiwalem «Czerwona Ruta» o charakterze międzynarodowym.

Według słów p.o. dyrektora Myrosława Melnyczuka, w jubileuszowym festiwalu w części finałowej wzięło udział prawie tysiąc, wybranych spośród pięciu tysięcy, wykonawców, przesłuchanych prawie po całej Ukrainie w ciągu 2018 roku. O projekcie «Czerwona Ruta» wypowiedział się kierownik artystyczny festiwalu w latach 1989-1999 Anatolij Kalenyczenko: « Głównym celem festiwalu zawsze była i została do dziś działalność społeczna w dziedzinie kultury i informacji, stworzenie świadomości patriotycznej wśród ukraińskiej młodzieży, nie zważając na to, gdzie jesteście, czy na zachodniej czy na zrusyfikowanej wschodniej części Ukrainy. Festiwal odbył się swego czasu również w Doniecku, i jeżeli by władze miasta kontynuowałyby nadal tę tradycję, myślę, że

to pomogło by uniknąć tej sytuacji, która ma teraz miejsce. ...»

znaczenie «Czerwonej Ruty» dla zapalania nowych ukraińskich gwiazd, odrodzenia



Został niezmiernie uszczęśliwiony z powodu powrotu festiwalu na swoją małą ojczyznę burmistrz miasta Czerniowce Oleksij Kaspruk, który kolejny raz podkreślił

tradycji narodowych i autentycznego folkloru. 17 września, w otwarciu festiwalu, «Czerwona Ruta» uczestniczyły: Narodowa orkiestra symfoniczna, chór akademicki

«Czerniowce», jazz band z Kijowa i zwycięzcy poprzednich lat.

13 września obchodzono zaś "piosenne urodziny" – szczęśliwy dzień dla Wołodymyra Iwasiuka autora piosenek «Czerwona ruta» oraz «Wodograj». Właśnie w tym dniu w 1970 r. one zabrzmiały w programie «Kamerton dobrego humoru» telewizji czerniowieckiej, transmitowanym wtedy na całą Ukrainę z placu Teatralnego w Czerniowcach. Została ona wykonana w składzie kompozytora i wykładowcy koledżu muzycznego Oleny Kuzniecowa.

Na placu Teatralnym przez 10 lat odbywa się święto piosenki ukraińskiej. Podtrzymując tradycję w tym roku z improwizowanej sceny również brzmiały ulubione piosenki w wykonaniu amatorów filharmonii obwodowej i zespołów amatorskich. Repertuar artystów rzecz pewna obejmował utwory Iwasiuka, a znana na całym świecie piosenka «Czerwona ruta» jeszcze do początku wydarzenia rozbrzmiewała zewsząd, śpiewana przez artystów i pieszych przechodniów. Tradycyjnie tą piosenką kończył się festiwal «Czerwona Ruta» ponieważ jest swoistym hymnem nie tylko festiwalu, ale również Czerniowiec.

W następnym roku będziemy obchodzić jubileuszową 50. rocznicę piosenny.

Marysia ŁYSIUK.
Zdjęcie ze strony internetowej Rady miejskiej Czerniowiec.

Festiwalowe lato „Dolinianki”

Rok 2019 to rok jubileuszowy dla dwóch bardzo ważnych festiwali, w których od lat uczestniczą zespoły z Bukowiny: XXX Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania” i XXV Festiwalu Kultury Kresowej. Tak się szczęśliwie złożyło, że Zespół Folklorystyczny Górali Czadeckich „Dolinianka” ze Starej Huty mógł reprezentować Bukowinę w tych dwóch historycznych jubileuszach.



ALE OD POCZĄTKU. „Dolinianka” w tym roku miała ogromny zaszczyt po raz pierwszy zaprezentować się w węgierskiej części „Bukowińskich Spotkań”. Naszą podróż na Węgry rozpoczęliśmy na przejściu granicznym w Porubnem. Czekala nas malownicza trasa przez rumuńskie Karpaty. Pokonaliśmy ponad 900 kilometrów, aby dotrzeć na południe Węgier – do festiwalowego Bonyhad. Oficjalne otwarcie XXX Międzynarodowego Festiwalu „Bukowińskie Spotkania” odbyło się tradycyjnie w miejscowym domu kultury. Na scenie wystąpili zaproszeni goście wraz z dyrektorem festiwalu Panem Zbigniewem Kowalskim, a miejscowy zespół seklerów bukowińskich przedstawił wspaniały obrzęd chrzcina. Bardzo zapadł nam w pamięci występ w miejscowości Gara. Mieszkańcy tej niewielkiej wsi przy granicy z Serbią przyjęli nas bardzo ciepło w miejscowym domu kultury. Na scenie występowaliśmy wraz z węgierskim (seklerskim) zespołem z Serbii. Tańce przeplatały się ze starochemi i śpiewkami, a podczas wykonania „naszej” piosenki „Moja mamka bałamutka” widzowie podśpiewywali jej węgierską wersję. To właśnie wtedy uświadomiliśmy sobie, że najcenniejszym skarbem kultury bukowińskiej jest wzajemne się jej przenikanie i czerpanie z różnych tradycji. To bogactwo, o które musimy dbać! Nasz występ został nagrodzony burzą oklasków. Pobyt na Węgrzech zakończyliśmy nad malowniczym Balatonem w miejscowości Fonyod. Dziękujemy Stanisławowi Osipowiczowi – naszemu przewodnikowi i opiekunowi w naszej podróży po tym pięknym kraju!

Naszym kolejnym przystankiem w naszej festiwalowej podróży była Praga –

stolica Czech. Droga wiodła przez Wiedeń. Do Pragi dotarliśmy rano, aby jeszcze przed napływem turystów rozkoszować się przepięknymi widokami praskiej starówki i jej symbolu – Mostu Karola. Następnym przystankiem był Stanów – mała wieś koło Żagania, w której byliśmy gośćmi naszego zaprzyjaźnionego Zespołu Górali Czadeckich „Stanowianie”. Za wspaniałe przyjęcie w rodzinnym kole chcemy serdecznie podziękować kierownicze „Stanowian” Genowefie Chabiniak. Pobyt w Stanowie był okazją do złożenia wizyty drugiemu zaprzyjaźnionemu Zespołowi Górali Bukowińskich „Watra”. Rok 2019 to również dla „Watry” rok wspaniałego jubileuszu

50-lecia działalności artystycznej. Z tej okazji „Dolinianka” wręczyła na ręce kierowniczy „Watry” Jadwigi Parekiej ręcznie wykonany dyplom pamiątkowy oraz drzewko – małego buka. Podobny prezent pozostał w Stanowie. Mamy nadzieję, że te dwa drzewka chociaż trochę „zaszumiają” i powieją bukowińskim wiatrem lubuskim góralom.

Po drodze do Mrągowa nie mogliśmy nie odwiedzić centrum festiwalowego „Bukowińskich Spotkań”, a mianowicie Piły. W Regionalnym Centrum Kultury – Fabryce Emocji spotkaliśmy się ponownie z dyrektorem Zbigniewem Kowalskim, otrzymaliśmy pamiątkowe znaczki i plakaty promujące festiwal. Tego samego dnia dotarliśmy w końcu do Mrągowa.

Mrągowo. W ramach XXV Festiwalu Kultury Kresowej, którego organizatorem jest Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej wraz z Centrum Kultury i Turystyki w Mrągowie odbywały się wystawy plastyczne, fotograficzne, prezentacje rękodzieła, wieczory poetyckie, kiermasze i degustacje kresowych potraw. Podsumowaniem tego trzydniowego święta był koncert galowy w amfiteatrze nad Jeziorem Czos oraz korowód ulicami miasta. Podczas festiwalu towarzyszyła nam wspaniała atmosfera kresowego święta.

Ostatnim etapem naszej podróży był mały, cichy cmentarzyk w miejscowości Grabowo koło Mrągowa. To tutaj wśród krajobrazów przypominających Bukowinę, został pochowany zasłużony Bukowińczyk, sławista, jeden z założycieli Festiwalu „Bukowińskie Spotkania” – profesor Kazimierz Feleszko. W zadumie i ciszy oddaliśmy hołd naszemu wybitnemu rodakowi.

Nasza podróż dobiegła końca. Pokonaliśmy 4,5 tysiąca kilometrów, odwiedzając pięć europejskich państw. Wszystkim, dzięki którym mogliśmy w niej uczestniczyć pragniemy złożyć najserdeczniejsze podziękowania!

„Dolinianka” ze Starej Huty

SĄ TAKIE MIEJSCA, do których powracamy – chcemy powracać! Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie jest właśnie taką imprezą, która towarzyszy nam od 2006 roku. XII Festiwal Kultury Kresowej był dla nas i dla naszego zespołu „Dolinianka” ze Starej Huty na Bukowinie (obw. czarniowiecki) wydarzeniem niezwykle i bardzo wyjątkowym. To właśnie w Mrągowie, na festiwalowej scenie zadebiutowała z „Dolinianką” nasza najmłodsza córka Karolina, która wraz z tatą siedziała przy kresowiackim stole. To właśnie na tym festiwalu zaprezentowałam naszą domową „relikwię” – młynek do przypraw i kawy, który otrzymałam od swojej babci, i który przekazywany jest w naszej rodzinie z pokolenia na pokolenie. To właśnie na scenie nad malowniczym jeziorem Czos nasz Dziecięcy Zespół Górali Czadeckich „Dolinianka” zaprezentował po raz pierwszy stary, niestety już zapomniany obrzęd – darcie pierza. To tam, wykonując kosę – góralski bukowiński taniec, pierze fruwały po całej scenie, tworząc niezapomnianą scenografię. Właśnie wtedy, trzynaście lat temu, uświadomiliśmy sobie, że festiwal jest wspaniałym, niekonwencjonalnym zjawiskiem kulturowym i jedyną tego rodzaju imprezą w Polsce. Wystawy plastyczne, fotograficzne, prezentacje rękodzieła, wieczory poetyckie, kiermasze i degustacje kresowych potraw – to tylko część imprez towarzyszących, a koncert galowy w amfiteatrze był podsumowaniem tego niezapomnianego trzydniowego święta. Te same przeżycia, wyjątkowa atmosfera towarzyszyły nam podczas kolejnych edycji festiwalu, w których mieliśmy zaszczyt uczestniczyć.

Festiwal to również miejsce, w którym cała Kresowa Rodzina może się spotkać,



wymienić doświadczeniami, porozmawiać o swoich osiągnięciach i problemach w swoich krajach zamieszkania – na Ukrainie, Litwie, Białorusi czy Czechach. Wydaje się jednak, że tego czasu na integrację środowiska kresowian jest na festiwalu zbyt mało. Marzy mi się jakiś wspólny projekt dla dzieci z różnych zespołów, wspólne działanie artystyczne (może warsztaty wokalne lub choreograficzne), które pełniej integrowałyby nasze najmłodsze pokolenie. Marzy mi się również plenerowe „kresowe ognisko” ze wspólnymi śpiewkami, pogawędkami i tańcami. Takie działania są bardzo potrzebne w obliczu zanikania kultury kresowej i wciąż zmniejszającej się ilości osób narodowości polskiej na w/w terenach.

Rok 2019 jest rokiem XXV Festiwalu Kultury Kresowej. Mamy to szczęście, że Dziecięcy Zespół Górali Czadeckich „Dolinianka” zaprezentował się na jubileuszowej kresowiackiej scenie. Cieszymy się bardzo i pragniemy podziękować Rodzinie Kresowianów za zaproszenie. Do zobaczenia w Mrągowie!

Regina KAŁUSKA.

Stara Huta – Bonyhad – Mrągowo – Piła – Stara Huta.

„Bukowińskie Malwy”

V Międzynarodowy Młodzieżowy Konkurs Polskiej Piosenki lat 60.-80. odbył się 5 października 2019 r. w Sali Akademickiej w Czerniowcach

W tym roku w konkursie wzięło udział 18 solistów, 2 duety, 1 kwartet. Organizatorem konkursu „Bukowińskie Malwy” było Czerniowieckie Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza. Patronem honorowym konkursu został Konsulat Generalny RP w Winnicy.

Część konkursowa rozpoczęła się powitaniem gości i widzów w języku polskim i ukraińskim przez prowadzących Marię Łysiuk i Mariczkę Protsiuk.

Następnie przedstawiono po kolei członków powołanego jury: Władysława Strutyńskiego – prezesa Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza, Wiktora Griga – przewodniczącego Oddziału do Spraw Religijnych i Narodowościowych Czerniowieckiej Administracji Obwodowej, Wołodymyra Fisiuka – zasłużonego dla kultury ukraińskiej, solistę Czerniowieckiej Filharmonii Obwodowej im. Dmytra Gnatiuka, Łucję Uszakową – nauczycielkę języka polskiego, pierwszego zastępcę Prezesa zarządu Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza do spraw szkolnictwa, Łarysę Markulak – docenta Katedry Literatury Ukraińskiej Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego, wykonawcę piosenek polskich i ukraińskich, w tym własnego autorstwa, oraz Lilię Pyndyk – zastępcę prezesa zarządu Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza do Spraw Kultury, kierownika Zasłużonego dla Kultury Polskiej zespołu folklorystycznego «Echo Prutu».

W konkursie wzięli udział wykonawcy z Bukowiny, w tym reprezentanci różnych mniejszości narodowych – Polacy, Ukraińcy, Rumuni. Uczestnicy byli podzieleni na cztery kategorie wiekowe:

I - od 6 do 9 lat; II - od 10 do 13 lat; III - od 14 do 17 lat; IV - od 18 do 28 lat.

- Daniela Jakobec, Witalina Listkowa, Taisja Biwołaru, Diana Kobrak z piosenką „Troszczkę zimy, troszczkę lata”, z repertuaru Eleni.

W II kategorii wiekowej – II miejsce przyznano



piosenką „Dłoń”, z repertuaru Natalii Kukulskiej; III miejsce - otrzymała Anna Jačko, wykonująca piosenkę „Zakochani”, z repertuaru Ryszarda Kunca.

W IV kategorii wiekowej I miejsce otrzymała Wiktoria Atamaniuk z piosenką „Wymyśliłam cię”, z repertuaru Ireny Jarockiej; II miejsce – Waleria Semeniuk wykonująca - „Tyle słońca w całym mieście”, z repertuaru Anny Jantar, ; III miejsce – Waleria Wodowozkyk „Przetańczyć z tobą chcę całą noc”, również z repertuaru Anny Jantar.

Koncert Galowy rozpoczął się z powitania przedstawicieli Konsulatu RP w Winnicy wicekonsula, III sekretarza i kierownika Wydziału Współpracy z Polakami za granicą, Spraw Prawnych i Pomocy Konsularnej - Magdy Arsenicz, oraz wicekonsula, III sekretarza Wydziału Ruchu Osobowego - Tomasza Sipowskiego.

Na koncercie odbywały się występy nie tylko lauratów konkursu, ale też gości, którzy przyszli przywitać zwycięzców: fantastyczny duet taneczny w składzie Anny Burlaki i Pawła Drozdycy, którzy tańczyli pod melodię piosenki Seweryna Krajewskiego „Wielka miłość”; studenci-hindusi z Bukowińskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego zaśpiewali „Czerwoną rutę”; Maria Pendiur reprezentantka Austriacko-Niemieckiego Towarzystwa Kultury złożyła w prezencie piosenki w języku niemieckim.

Na koniec koncertu uczestnicy konkursu, członkowie jury, prowadzące, pani konsul i cała sala zaśpiewali wspólnie kodę „Hej sokoły”, która miała pogodzić zwycięzców i zwyciężonych, przypominając o tym, że ważniejszą od miejsc i dyplomów jest polska piosenka, śpiewana od serca.

**Maria KONDURACKA.
Zdjęcia Artur OSKWAREK.**



Poważne jury przyznało nagrodę Gran Prix Ukraince Annie-Marii Kałanczy, która dotknęła serc siedzących w sali piosenką „Im więcej Ciebie, tym mniej”.

Wśród zespołów odznaczony I miejscem polski duet ze Starej Huty - Emilia i Karolina Kałuscy z piosenką „Dama być”, z repertuaru Maryli Rodowicz; II miejscem – ukraiński duet Olesia Wołoszczuk i Walerij Postewko z piosenką „Byle było tak”, z repertuaru Krzysztofa Krafczyka; III miejscem - rumuński kwartet „Armonia” ze wsi Magała

bukowińskiej Polce Antoninie Kicy z Dolnych Piotrowiec, która zaśpiewała „Chodź, pomaluj mój świat” z repertuaru zespołu 2 plus 1, a III miejsce - Emilii Kałuski, ze Starej Huty z piosenką „Biedroneczki są w kropeczki” z repertuaru Katarzyny Sobczyk. „Nagrodę Publiczności” otrzymała Polka ze Storożyńca Kira Zozula wykonując piosenkę „Troszczkę zimy, troszczkę lata”, z repertuaru Eleni.

W III kategorii wiekowej I miejsce jury jednostajnie przyznało Sabinie-Jelenie Iwanow z Rumunii z przebojową





«Ризикуючи життям»

Під такою назвою у Польському народному домі відкрита виставка про польських Праведників народів світу. Експозиція містить архівні матеріали, фотографії, особисті історії поляків, які в роки Другої світової війни рятували євреїв. Виставка створена у Варшавському музеї «POLIN» за підтримки Міністерства закордонних справ Польщі в 2014 році. За цей час її побачили в багатьох країнах світу – Іспанії, Австралії, Росії, Німеччині, Литві, Естонії, США. Українська версія її підготовлена Польським інститутом у Києві і експонувалася у містах Дніпро, Одеса, Старобільськ, Харків.

У Чернівцях виставку «Ризикуючи життям» представили до 78-х роковин геттоізації та депортації єврейського населення в жовтні-листопаді 1941 року. Варто нагадати, що «Праведник народів світу» – це почесне звання, яке присвоює держава Ізраїль тим представникам різних національностей, які в роки Голокосту, ризикуючи власним життям і життям своїх рідних, рятували євреїв. Список Праведників зібраних в меморіальному комплексі історії Голокосту Яд Вашем, створеного у 1953 році. Від того часу статус Праведника народів світу присуджено 27 362 особам. З них – 6992 поляків і 2634 українці. Щоправда, ці статистичні дані не є точними і остаточними, адже чимало рятівників, на жаль, залишилися невідомими, оскільки у вчність відійшли як врятовані, так і рятівники. Саме тому у меморіалі Яд Вашем встановлено пам'ятник Невідомому

рятівнику, таким чином вшановується мужність та героїзм тих людей, про яких ми, можливо, вже ніколи не дізнаємося.

Під час відкриття виставки говорили також про Праведників народів світу з Буковини. Анжела Карімова, методист управління освіти Чернівецької міської ради, наголосила на тому, що серед буковинських Праведників були люди різного етнічного походження, однак їх усіх об'єднує людяність та небайдужість. Юлія Ткачук, учениця СШ ОРТ № 41, розповіла присутнім про вчинок примаря Чернівців Траяна Поповича, завдяки зусиллям якого значну частину єврейського населення міста вдалося врятувати від депортації до Трансїстрії.

Директор Чернівецького музею історії та культури євреїв Буковини Микола Кушнір і голова обласного Товариства польської культури ім.А.Міцкевича Владислав Струтинський говорили не лише про важливість цієї польської виставки, а й про те, що маючи такий список наших місцевих Праведників, варто було би створити відповідну експозицію й у Чернівцях. Адже такі факти не дуже далекої історії мали би серйозний виховний вплив на підростаюче покоління і нагадували б усім, що ми живемо на одній землі і не вельми важливо, чи належимо до національних меншин, чи до титульної нації.

Анна ЯМЧУК,
кандидат політичних наук.



10-річчя даху для думок

Неологізм «Gedankendach» належить перу чернівецької поетеси Рози Ауслендер. Тому не дивно, що засновники громадської організації під такою назвою створили українсько-німецьке культурне товариство при Чернівецькому національному університеті ім.Ю.Федьковича. Восени 2009-го вони об'єднали під своїм «дахом» партнерів – Goethe-Institut в Україні, науковий центр німецькомовних студій та німецьку службу академічних обмінів (DAAD).

концерти чи перформанси, майстер-класи зі стріт-арту, переклади й сценічні читання. Пропозиції для молоді є одними з пріоритетних для команди Центру.

До молодіжних проєктів Центр залучає не тільки молодих чернівчан, а й охочих з інших міст, не обмежуючи локально конкурсну участь, отож має в своєму «активі» й молодь з Дніпра, Києва, Житомира, Черкас та інших міст України. Тим, хто бажає повчитися проєктного менеджменту і командної роботи, засто-



МИНУЛОГО ТИЖНЯ у Червоній залі ЧНУ відбулася урочистість з нагоди першого молодого ювілею Центру. На святкування з'їхали гості з Гете-Інституту в Україні, Посольства ФРН в Україні та представники різних інституцій-партнерів із Німеччини. Адже Центр «Gedankendach» за ці роки став місцем сталого культурного та освітнього менеджменту й одним з осередків кооперації з німецькомовними країнами.

Центр «Gedankendach» створено з ініціативи Фонду імені Роберта Боша. Біля його витоків стояли лекторка DAAD Клаудія Претор, чернівчани Оксана Матійчук та Сергій Луканюк. Своє десятиріччя активісти Центру відзначають під девізом «Вже час». Цей вислів з вірша Пауля Целана, а для команди Центру – означає нагоду озирнутися на пройдений шлях, проаналізувати зроблене.

Референт із культури, освіти і національних меншин Посольства Німеччини в Києві Дамаріс Лоренц-Цурвеме, вітаючи «Gedankendach» з ювілеєм, зауважила, що в Україні діють всього три такі громадські організації – в Чернівцях, Одесі й Харкові.

Директорка Goethe-Institut в Україні Беата Кьолер говорила про співпрацю з Центром, де реалізують щороку від чотирьох до семи різноманітних культурних проєктів. Це – авторські читання, музичні

сувати знання німецької чи англійської мови і зав'язати міжнародні контакти, Центр пропонує практику тривалістю на 4-6 тижнів. Досвід роботи з німецькими та українськими практикантами винятково позитивний, адже це вмотивовані, активні й творчі молоді люди.

Приміром, Гельмут Оффенманн, професор технічного інституту з Любека, розповів, що цю вищу школу пов'язує з Чернівцями співпраця від 2012 року. Студенти факультету архітектури по обміну виїжджають на піврічні студії до Німеччини, а викладачі з Любека читають лекції чернівецьким студентам.

А професор з Берліна Крістоф Вайль, постійний гість фестивалю «Меридіан Черновіц», пишається тим, що він є почесним громадянином Чернівців

Святкування ювілею «Gedankendach» не обмежилось урочистими промовами і вітаннями. Гості Даху для думок разом із чернівчанами відвідали відкриття виставки «Blind Date» німецької мисткині з Кьольна Зільке Броськам у Галереї на Штейнбарга та концерт дуету з німецького міста «Музична подорож крізь століття: 1886-1999». Віолончеліст Рейнхард Армпердер і піаністка Дагмар Гартманн запросили «Gedankendach» у чарівний світ класичної музики.

Яніна БІЛІНСЬКА.





„Monitor Wołyński” ma już 10 lat!

16 lipca 2009 roku ukazał się pierwszy numer „Monitora Wołyńskiego”. Redakcja tak zapowiadała w nim swoją misję: „gazeta powstała z potrzeby miejscowych środowisk polskich, ale też ukraińskich, które dobre relacje między Kijowem a Warszawą chcą wypełnić treścią na poziomie regionalnym. (...)”.

16-stronicowy dwutygodnik dociera do organizacji polskich, parafii katolickich, szkół wyższych i średnich oraz organów władzy w obwodzie wołyńskim, rówieńskim i tarnopolskim.

W 2016 roku redakcja rozpoczęła projekt o nazwie „Monitor Info”, którego celem jest przybliżenie ukraińskiemu czytelnikowi polskiej prasy. Zespół wybiera najciekawsze i najważniejsze artykuły z gazet polskich i tłumaczy je na język ukraiński.

„Monitor” wydawany jest dzięki dofinansowaniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach sprawowania opieki nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.

Gazeta jest członkiem Federacji Polskich Mediów na Wschodzie powstałej 30 maja 2014 roku w Senacie RP.

Z okazji 10-lecia druku gazety „Monitor Wołyński” Prezes Czerniowieckiego obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza Władysław STRUTYŃSKI oraz redakcja imienia „Gazety Polskiej Bukowiny” składy na ręce Pana Redaktora Naczelnego „Monitora Wołyńskiego” Walentyna Wakoluka oraz zespołowi redakcyjnemu gazety gorące podziękowania za podjęcie skutecznego trudu odrodzenia Polskiej Kultury na Wołyni, przekazali płynące z głębi serca gratulacje oraz życzenia dalszej owocnej pracy, która służy polskiej mniejszości narodowej.

Zyczymy gazecie „Monitor Wołyński” i zespołowi redakcyjnemu dalszej wytrwałości w prowadzonej działalności i kolejnych owocnych lat pracy!



Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie

Kiedy umiera bliska nam osoba, odczuwamy pustkę, gubimy się w niej, pojawiają się setki pytań bez odpowiedzi. Nie wiemy, czy ból, żal, lęk i poczucie winy kiedykolwiek miną. Gubimy się w tym, co przeżywamy. Tyle było jeszcze do zrobienia, tyle jeszcze zostało niewypowiedziane.



Ciepły, słoneczny październikowy poranek przyniósł nieoczekiwaną, smutną wiadomość. Nie obudziła się ze snu bliska nam osoba – pani Katarzyna DROZDEK. Pani Katarzyna pochodziła z Tereblacza. Zaraz po studiach została skierowana do pracy w starohuckiej szkole i całe swoje życie poświęciła starohuckim dzieciom. Najpierw pracowała jako nauczycielka klas początkowych, a później jako nauczycielka języka ukraińskiego. Od 1990 roku do 2012 roku zajmowała stanowisko zastępcy dyrektora. Zawsze aktywna, zawsze gotowa przyjść z pomocą młodym nauczycielom. Od 1993 roku do 2008 była prezesem starohuckiego oddziału Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej, a od 2008 do 2012 roku – prezesem Towarzystwa Kultury Polskiej im. Jana Pawła II w Starej Hucie. Tak się złożyło, że to ona była moją pierwszą nauczycielką. Jako dziecko byłam wpatrzona w panią Katarzynę i była ona dla mnie najmądrzejsza na świecie, była wielkim autorytetem. Zawsze wymagająca, ale sprawiedliwa. Niosła mi pomoc, kiedy stawiałam swoje pierwsze kroki jako młoda nauczycielka. Jeszcze parę dni temu świętowała z nami Dzień Nauczyciela, śmiała się i żartowała, wspominała swoich byłych uczniów, opowiadała o różnych psikusach i szkolnych historiach, a dzisiaj już jej nie ma. Śpieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą...

Regina KAŁUSKI.

Zarząd oraz Członkowie Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza, nauczyciele i uczniowie szkoły, wszyscy Polacy Starej Huty z wielkim żalem przyjęły wiadomość o odejściu szanowanej Pani Katarzyny DROZDEK – jednego z założycieli i pierwszego Prezesa wiejskiego Towarzystwa Kultury Polskiej w Starej Hucie.

Wyrażamy nasze kondolencje rodzinie.

Польські лікарі прооперували у Львові дитину з Чернівців

До міської дитячої клінічної лікарні Львова з черговим, уже сьомим, візитом приїхала команда лікарів-ортопедів з університетської клініки міста Вроцлав, яку очолює професор Кишиштоф Колтовські. Впродовж двох днів – 16–17 жовтня лікарі проконсультували 35 та прооперували 4 дітей, які мали складні патології хребта та нижніх кінцівок. Усі операції пройшли успішно, тож дітей готують до реабілітації. Серед них одна дитина з Чернівців, двоє дівчаток – із сімей учасників АТО.

– Про складність та унікальність оперативних втручань свідчить їх тривалість – 4-5 годин. Операції пройшли успішно, лікарі обговорили орієнтовний план подальшої співпраці, – розповів головний лікар львівської дитячої лікарні Дмитро Квіт. – Такі високотехнологічні операції

в Україні досі виконували лише у Києві та Харкові, а тепер успішно виконують і у Львові, завдяки допомозі польських лікарів.

Пресслужба Львівської міської ради.

Мейсце-Оджанське чекає народження хлопчика

Голова повіту на південному заході Польщі обіцяє винагороду для пари, яка першою народить хлопчика в селі, де майже десять років народжуються винятково дівчатка. Влада села Мейсце-Оджанське, яке налічує майже 300 мешканців, не знає, чому там від 2010-го не народжувалися хлопчики, але турбується про робочі руки для сільського господарства в майбутньому.

Міський голова повіту Раджмун Фрішко, батько двох дівчат, пообіцяв приємний сюрприз для тих, у кого першим з'явиться хлопчик.

Джерело: TVN24.

Українці допомогли затримати грабіжника

У Вроцлаві 24-річний поляк, перебуваючи у стані алкогольного сп'яніння, намагався пограбувати двох молодих людей. Погрожуючи предметом, схожим на пістолет, чоловік хотів відібрати гаманець. Відчувши опір, зловмисник почав кричати, почалася шарпанина, під час якої нападник вдарив чоловіка.

Свідками інциденту були двоє громадян України, які швидко скрутили нападника, вихопили з його рук небезпечний предмет. Незабаром патруль міської охорони і поліцейські затримали злочинця. Правоохоронці вилучили у нього пневматичний пістолет і визначили, що зловмисник кілька разів вистрілював, кулі влучили у стіну сусіднього ресторану, де сиділи люди.

Загалом за скоєне йому загрожує до 12 років позбавлення волі.

Джерело: TVN24.

PRZEPISY

Pomysł na obiad Szwedzkie klopsiki z kiszonym ogórkiem

Składniki: mięso mielone wieprzowe, 100 g, mięso mielone wołowe 200 g, mięso mielone cielęce lub drobiowe 200 g, bułka tarta 0,5 szkl., śmietana 12% 100 ml, koperek, jajko 1 szt., kiszony ogórek 2 szt., olej do smażenia, Ziele angielskie, Pieprz

czarny, Liść laurowy

• Przygotowanie: Posiekaj koperek, ogórek pokrój w drobną kostkę.

Mięsa mielone przełóż do miski. Dodaj bułkę tartą, połowę posiekanego koperku, jajko, sosie pomidorowy Knorr. Wszystko razem dokładnie wymieszaj. Z powstałego farszu uformuj małe pulpety.

Mięsne kulki obsmaż na patelni na rozgrzanej Ramie lub oleju, dodaj pokrojone ogórki, wlej 100 ml wody oraz przyprawy. Gotuj 7-10 minut pod przykryciem.



Po tym czasie dodaj śmietanę, koperek. Całość dokładnie wymieszaj, gotuj jeszcze minutę.

Smacznego!

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.



GAZETA POLSKA

Bukowiny

«Газета польська Буковини»

Реєстр. св-во серія ЧЦ №346-26р

Засновник:

Чернівецька обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича

Wydawca:

Redakcja czasopisma «Bukowina».

«Газета польська Буковини» виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірна.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt.

Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Michał HRYZIUK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukrainka 22 p. 22.
Адреса редакції: 58000 м. Чернівці,
вул.Українська, 22, к.22.
Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.